

Sygn. akt I ACa 566/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Jacek Pasikowski (spr.)

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

SA Dariusz Limiera

Protokolant: sekr. sąd. Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2020 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa M. K., B. K. (1) i M. R. (1)

przeciwko A. Ł., P. T., A. R. (1), Z. K., M. J., Z. R. (1), Zgromadzeniu Sióstr U. w Ł., M. S., Związku (...) w Ł., B. K. (2), A. T., M. D., T. P., E. C., P. C. (1), M. R. (2), A. B., W. T., A. S., J. R. (1), M. R. (3), (...) w J. i (...) im. (...) w Ł.

na skutek apelacji pozwanych A. Ł., A. B. i J. R. (1)

o zmniejszenie zapisów testamentowych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 lutego 2019 r. sygn. akt II C 1209/18

1. **oddala apelację;**
2. **znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego;**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi adwokat J. K. (1) prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 1.107 (jeden tysiąc sto siedem) zł brutto tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu J. R. (1) pomoc prawną w postępowaniu apelacyjnym.**

(...)

Sygn. akt I ACa 566/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 roku Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił powództwo spadkobierców testamentowych zmarłego w dniu 23 stycznia 2010 roku J. M. K., B. K. (1) oraz M. R. (1) i zmniejszył wysokość zapisów testamentowych dokonanych przez zmarłego na rzecz niżej wskazanych zapisobiorców: A. Ł., P. T., A. R. (1), Z. K., M. J., Z. R. (1), Zgromadzenia Sióstr U. w Ł., M. S., Związku (...) w Ł., B. K. (2), A. T., M. D., T. P., E. C., P. C. (2), M. R. (2), A. B., W. T., A. S., J. R. (1), M. R. (3), (...) w J. i (...) im. (...) w Ł., oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nie obciążył stron kosztami sądowymi znacząc między stronami koszty postępowania oraz uznał, że powyższy wyrok jest wyrokiem zaocznym w odniesieniu do pozwanych: P. T. i (...) im. Gen. S. w Ł.. W punkcie 6. wyroku Sąd I instancji przyznał nadto wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu pozwanej J. R. (1).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń faktycznych z których wynika, że w dniu 24 lutego 2009 roku J. R. (2) sporządził własnoręczny testament. Z uwzględnieniem zmian naniesionych własnoręcznie w dniu 12 września 2009 roku spadkodawca ustanowił szczegółowo opisane zapisy na rzecz pozwanych w niniejszym postępowaniu, a nadto ruchomości ze swego mieszkania zapisał: M. D., T. P. i Instytutowi Medycyny Pracy. J. R. (2) wskazał, że jego aktywa finansowe znajdują się w Banku (...) w Ł., Banku (...) S.A. i (...)Bank w L. i pozostałą po wykonanych zapisach część aktywów, należy podzielić między zapisobiorców oraz pokryć z niej koszty pogrzebu. Spadkodawca na wykonawców testamentu wyznaczył B. K. (2) i w zakresie spraw w Anglii - P. C. (2). Na wypadek, gdyby B. K. (2) nie mogła pełnić obowiązków, jako wykonawcę testamentu J. R. (2) wskazał A. Ł.. Spadkodawca wyznaczył honorarium dla wykonawców testamentu w kwotach po 4.000 funtów szterlingów. Jeden z zapisobiorców - A. I. zmarł 3 czerwca 1999 roku.

J. R. (2), będący jedynym spadkobiercą majątku należącego do jego zmarłej żony Z. R. (2), zmarł w dniu 23 stycznia 2010 roku, a spadek po nim na podstawie testamentu własnoręcznego z 24 lutego 2009 roku nabyli B. i M. małżonkowie K. w 1/2 części do małżeńskiej wspólności ustawowej oraz M. R. (1) w 1/2 części.

W dniu zgonu na rachunkach bankowych w Wielkiej Brytanii J. R. (2) posiadał łącznie 209.046,52 (...) (1 (...)= 4,6693 zł), ale przed śmiercią wystawił czek na 3000 (...), który został zrealizowany po jego śmierci, a zatem w skład spadku weszła kwota 206.004,52 (...), zdeponowana w B. W..

Spadku po J. R. (2) - według stanu i cen na dzień zgonu spadkodawcy - obejmował również zabudowaną nieruchomość położoną w Ł. przy ul. (...) o wartości 484 000 zł, środki pieniężne zdeponowane w Banku (...) S.A. w kwocie 25.503 zł, ruchomości o łącznej wartości 1 770 zł, obrazy o łącznej wartości 2 700 zł.

Po śmierci ojca, córka spadkodawcy D. M. (1) w pismach z dnia 23 lipca 2013 roku zwróciła się do powodów B. i M. K. oraz M. R. (1) o wypłacenie kwot po 385.500 zł tytułem zachowku – w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Uprawniona do zachowku oszacowała wartość masy spadkowej na kwotę 1.542.372,74 zł.

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie II C 1488/13 toczyło się postępowanie z powództwa D. M. (1) przeciwko B. K. (1), M. K. i M. R. (1) o zachówek. Na mocy ugody sądowej zawartej w dniu 28 stycznia 2015 roku B. K. (1), M. K. i M. R. (1) zobowiązali się solidarnie zapłacić na rzecz D. M. (1) kwotę 752.000 złotych tytułem zachowku po zmarłym 23 stycznia 2010 roku J. R. (2).

Opierając się na powyższych ustaleniach Sąd I instancji uznał, że podstawę prawną powództwa stanowi art. 1003 k.c., zgodnie, z którym spadkobiercy obowiązani do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku mogą żądać stosunkowego zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń. Zgodnie zaś z art. 1004 § 1 k.c. zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń następuje w stosunku do ich wartości, chyba, że z treści testamentu wynika odmienna wola spadkodawcy. Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z dnia 20 lutego 2019 roku, instytucja zmniejszenia zapisów i poleceń pozwala spadkobiercy na przerzucenie części ponoszonych przez niego ciężarów z tytułu zachowku na inne osoby odnoszące korzyść ze spadku. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwani kwestionujący zmniejszenie zapisów powoływali się na naruszenie zasad współżycia społecznego, ale nie wskazali żadnych okoliczności, które miałyby przemawiać za oddaleniem powództwa z tego powodu. Z pewnością zaś, taką okolicznością nie jest ustalenie wysokości zachowku w drodze ugody sądowej.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji podkreślił, że punktem wyjścia do obliczenia wartości zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń jest wartość wypłaconego zachowku, gdyż zmniejszeniu podlegają wszystkie uczynione przez spadkodawcę zapisy zwykłe i polecenia w stosunku do ich wartości. Doktryna powszechnie przyjmuje(J. G., Prawo spadkowe..., 1985, s. 270 i n.), że do ustalenia konkretnej sumy zmniejszenia należy wartość zachowku pomnożyć przez ułamek, którego licznik stanowi wartość zapisu zwykłego, mianownik zaś - czysta wartość udziału spadkowego należnego spadkobiercy, ustalona jednak bez odjęcia długów z tytułu zapisu zwykłego oraz zachowku (Ciszewski Jerzy (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II LexisNexis 2014). Zastosowanie powyższych reguł

obliczania jest skuteczne jedynie wtedy, gdy istnieje tylko jeden zapis zwykły. W przypadku uczynienia przez spadkodawcę kilku zapisów zwykłych ich redukcja przebiega dwustopniowo, a to oznacza, że:

1) w pierwszej kolejności należy ustalić ogólną sumę redukcji wszystkich zapisów zwykłych i w tym celu trzeba posłużyć się sposobem obliczania opisanym powyżej, z tą jednak modyfikacją, że we wzorze w miejsce pojedynczego zapisu zwykłego należy podstawić ich sumę.

2) w drugim zaś etapie należy podzielić uzyskaną w ten sposób kwotę pomiędzy poszczególne zapisy zwykłe stosownie do ich wysokości. Oznacza to, iż do ustalenia zmniejszenia konkretnego zapisu zwykłego uzyskaną kwotę trzeba pomnożyć przez ułamek, którego licznik stanowi wartość danego zapisu zwykłego, mianownik zaś sumę wszystkich zapisów zwykłych.

Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie zastosował powyższą metodologię, a do wyliczenia poszczególnych kwot przyjął, iż wysokość zachowku należnego córce spadkodawcy to 752.000 zł. Na mocy, bowiem ugody sądowej zawartej 28 stycznia 2015 r. B. K. (1), M. K. i M. R. (1) zobowiązali się solidarnie zapłacić na rzecz D. M. (1) taką właśnie kwotę. W niniejszym postępowaniu nie było ani możliwości, ani podstaw, aby kwestionować zawartą ugode, czy też wysokość ustalonego w niej zachowku. Kwota zachowku w przybliżeniu odpowiada połowie wartości spadku.

Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 lutego 2020 roku, zgodnie z art. 1033 k.c. odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów zwykłych i poleceń ogranicza się do wartości stanu czynnego spadku. W myśl cytowanego przepisu za zapisy zwykłe i polecenia spadkobierca odpowiada zawsze do wysokości wartości stanu czynnego spadku. Przekroczenie tej wartości powoduje, że wszystkie zapisy zwykłe i polecenia ulegają proporcjonalnej redukcji, tak by łącznie nie przekroczyły stanu czynnego spadku.

Wysokość aktywów wchodzących w skład spadku nie była sporna między stronami i została ustalona na podstawie niekwestionowanych opinii biegłych na dzień otwarcia spadku na kwotę 1.475.869,05 zł.

Z kolei długi spadkowe obejmowały jedynie wynagrodzenie dla wykonawców testamentu w łącznej wysokości 8.000 (...) = 37 354,40 zł (8.000 (...) x 4,6693 zł), gdyż zgodnie ze stanowiskiem judykatury (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 509/07) kwota zachowku nie jest długiem spadkowym.

Tym samym czysta wartość spadku rozumiana jako różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku, a wysokością długów spadkowych w chwili otwarcia spadku w przedmiotowej sprawie wyniosła kwotę: 1.438.515,55 zł (1.475.869,05 zł – 37.354,40 zł).

Z kolei na łączna wartość zapisów na dzień otwarcia spadku wyniosła 835 605,40 zł (831 135,40 zł + 2 600 zł + 1 870 zł) i obejmowała trzy grupy zapisów to jest zapisy wyrażone w funtach szterlingach, zapisy obrazów i zapisy ruchomości pozostawionych w mieszkaniu spadkodawcy.

Posługując się przedstawionym wyżej systemem rozliczeń, przy uwzględnieniu kwot zachowku, wysokości aktywów i wartości zapisów, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności ustalił ogólną sumę redukcji wszystkich zapisów. W tym celu wartość zachowku pomnożył przez ułamek, którego licznik stanowi sumę zapisów zwykłych, mianownik zaś – czystą wartość spadku, ustaloną jednak bez odjęcia długów z tytułu zapisów zwykłych oraz zachowku.

$$x 752 000 \text{ zł} = 436 822,01 \text{ zł}$$

Gdzie, licznik stanowi sumę wszystkich zapisów - 835 605,40 zł, mianownik czystą wartość spadku - 1 438 515, 55 zł, kwota 752 000 zł to zachówek na rzecz córki spadkodawcy, a kwota 436 822,01 zł – stanowi ogólną sumę redukcji wszystkich zapisów zwykłych.

W konsekwencji aby ustalić, do jakich kwot należy zredukować poszczególne zapisy, Sąd I instancji pomnożył obliczoną kwotę 436.822,01 zł przez ułamek, którego licznik stanowi wartość danego zapisu zwykłego, mianownik zaś sumę wszystkich zapisów zwykłych.

Wyliczenie to zostało przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku indywidualnie w odniesieniu do każdego z zapisobiorców wraz z przedstawieniem indywidualnej kwoty redukcji. Tak wyliczoną kwotę redukcji Sąd I instancji następnie odliczył od wartości zapisu, a otrzymany wynik stanowi możliwą maksymalną obniżkę konkretnego zapisu w odniesieniu do konkretnego pozwanego (zapisobiorcy).

Rozważania w stosunku do każdego z pozwanych, którzy wnieśli apelację od wyroku z dnia 20 lutego 2019 roku przedstawiają się następująco:

"3. A. Ł..

Zapis wynosił 11 000 (...), co stanowi 51 362,30 zł (11 000 (...) x 4,6693 zł).

x 436 822,01 zł = 26 850,21 zł (kwota redukcji)

51 362,30 zł - 26 850,21 zł = 24 512,09 zł (kwota, do której można było zmniejszyć zapis)

Powodowie żądali zmniejszenia zapisu w stosunku do pozwanej do 27 173,04 zł. Sąd związany treścią art. 321 §1 k.p.c. nie mógł orzec ponad żądanie, stąd zmniejszył zapis na rzecz A. Ł. do kwoty 27 173,04 zł. "(...)

"5. A. B..

Zapis wynosił 5 000 (...), co stanowi 23 346,50 zł (5 000 (...) x 4,6693 zł).

x 436 822,01 zł = 12 204,64 zł (kwota redukcji)

23 346,50 zł - 12 204,64 zł = 11 141,86 zł (kwota, do której można zmniejszyć zapis)

Powodowie żądali zmniejszenia zapisu w stosunku do pozwanego do 14 084,27 zł. Sąd związany treścią art. 321 §1 k.p.c. nie mógł orzec ponad żądanie, stąd zmniejszył zapis na rzecz A. B. do kwoty 14 084,27 zł." (...)

"10. A. R. (2), którego spadkobiercami są J. R. (1) i M. R. (3).

Zapis wynosił 5 000 (...), co stanowi 23 346,50 zł (5 000 (...) x 4,6693 zł).

x 436 822,01 zł = 12 204,64 zł (kwota redukcji)

23 346,50 zł - 12 204,64 zł = 11 141,86 zł (kwota, do której można było zmniejszyć zapis)

Powodowie żądali zmniejszenia zapisu w stosunku do pozwanych do 14 084,27 zł. Sąd

nie mógł orzec ponad żądanie, stąd zmniejszył zapis na rzecz A. R. (2) do

kwoty 14084,27 zł."

Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że pozwanym w sprawie nie jest Instytut Medycyny Pracy w Ł., na rzecz którego J. R. (2) ustanowił zapis w postaci 1/3 ruchomości o wartości 623,33 zł, stąd suma poszczególnych kwot redukcji nie daje całej kwoty redukcji, tj. 436.822,01 zł

Biorąc pod uwagę przedmiot postępowania, jego przebieg oraz zmieniające się stanowiska stron, Sąd postanowił, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) nie obciążać stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi (punkt 3 wyroku).

O kosztach procesu poniesionych przez strony Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie, z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wzajemne zniesienie kosztów procesu jest zasadne wówczas, gdy strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały i przegrały proces, a

jednocześnie w podobnym stosunku poniosły koszty procesu. W takiej, bowiem sytuacji, realny wynik wzajemnego zniesienia kosztów jest porównywany ze stosunkowym rozdzieleniem tych kosztów. W przedmiotowej sprawie istnieje podstawa do wzajemnego zniesienia kosztów między stronami z uwagi na treść punktów 1 i 2 wyroku – powództwo nie zostało uwzględnione w całości, a jedynie w części. (postanowienie SN z 24 czerwca 1965 I PZ 49/65, LEX nr 5830).

Wobec tego, iż pozwani P. T. i (...) im. (...) w L. nie stawili się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, ani nie zajęli merytorycznego stanowiska, Sąd ustalił, że wyrok w stosunku do tych pozwanych jest zaoczny (art. 339 § 1 k.p.c.).

Zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348, ze zm.), Sąd Okręgowy przyznał na rzecz adwokata J. K. (3) (pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla J. R. (1)) kwotę 8.856 zł brutto tytułem wynagrodzenia za udzieloną pozwaną pomoc prawną, którą to kwotę nakazał wypłacić z funduszu Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 20 lutego 2019 roku wniosli:

- **J. R. (1)** (k. 2284 -2287) - spadkobierca A. R. (2) - zaskarżyła orzeczenie w zakresie kwoty 9.263 zł (pkt 1. j) i zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 1003 k.c. oraz art. 1004 k.c. w związku z art. 5 k.c. polegając na uwzględnieniu żądania powodów, co do zmniejszenia zapisu należnego pozwaną J. R. (1) w sytuacji, gdy uwzględnienie powództwa pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w szczególności polegającej na dysproporcji między sytuacją finansową i życiową spadkobierców oraz wartości uzyskanej przez nich masy spadkowej a sytuacją finansową pozwaną oraz nie uwzględnieniu przez Sąd instancji faktu, że powodowie zawarli ugodę w przedmiocie zachowku na kwotę przewyższającą wartość żądania córki spadkodawcy.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o :

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 1. j) i oddalenie powództwa o zmniejszenie zapisu A. R. (2);
 2. zasądzenie na rzecz adwokata J. K. (1) kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w II instancji z uwzględnieniem, iż koszty nie zostały poniesione w całości ani w części;
 3. nieobciążanie pozwaną kosztami postępowania przed Sądem II instancji z uwagi na trudną sytuację życiową oraz majątkową.
- **A. B.** (k. 2290- k. 2291) - zaskarżył orzeczenie w zakresie kwoty 9.262,23 zł (pkt. 1 e) oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarzucając wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 5 k.c. poprzez uznanie, że powodowie swoim działaniem nie naruszyli zasad współżycia społecznego,
2. art. 6. k.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili fakty, z którego wywodzili skutki prawne, w szczególności co do wartości i składu majątku oraz zachowku.

II. naruszenie prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, to jest przez uznanie, że:

a) w skład spadku weszła kwota 206.004,52 (...), nieruchomości o wartości

484.000 zł., środki pieniężne zdeponowane z (...) S.A. w kwocie 25.503

zł., ruchomości o łącznej wartości 1770 zł., 7 obrazów o łącznej wartości 2700 zł,

b) długi spadkowe, na które składało się wynagrodzenie dla wykonawców testamentu w łącznej wysokości 8.000 (...) 37.354,40 zł.

c) "Sąd ustalił powyższy stan faktyczny, który był bezsporny, na podstawie wskazanych dowodów, w postaci dokumentów, zeznań stron, opinii biegłych."

2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w należyтым zakresie co do składu spadku oraz faktycznej wartości aktywów w postaci pożytków oraz wysokości zachowku

3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- brak odniesienia się do całości materiału dowodowego
- brak ustalenia faktów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, w tym co do składu majątku
- co najmniej niepełnemu wyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku.

III. błędne ustalenie stanu faktycznego i oparcie wyroku co do niepełnego składu

masy spadkowej i jej wartości oraz składu i wysokości długów spadkowych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w części dotyczącej A. B. poprzez brak zmniejszenia zapisu dokonanego przez J. R. (2),

2. zasądzenie kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

- **A. Ł.** (k. 2295 - k. 2296) - zaskarżyła orzeczenie w zakresie kwoty 24.189,26 zł (pkt. 1 c) oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarzucając wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego:

3. art. 5 k.c. poprzez uznanie, że powodowie swoim działaniem nie naruszyli zasad współżycia społecznego,

4. art. 6. k.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili fakty, z którego wywodzili skutki prawne, w szczególności co do wartości i składu majątku oraz zachowku.

II. naruszenie prawa procesowego:

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, to jest przez uznanie, że:

a) w skład spadku weszła kwota 206.004,52 (...), nieruchomość o wartości

484.000 zł., środki pieniężne zdeponowane z (...) S.A. w kwocie 25.503

zł., ruchomości o łącznej wartości 1770 zł., 7 obrazów o łącznej wartości

2700 zł,

b) długi spadkowe, na które składało się wynagrodzenie dla wykonawców

testamentu w łącznej wysokości 8.000 (...) 37.354,40 zł.

c) "Sąd ustalił powyższy stan faktyczny, który był bezsporny, na podstawie

wskazanych dowodów, w postaci dokumentów, zeznań stron opinii biegłych."

5. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w należyтым zakresie co do składu spadku oraz faktycznej wartości aktywów w postaci pożytków oraz wysokości zachowku

6. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- brak odniesienia się do całości materiału dowodowego
- brak ustalenia faktów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, w tym co do składu majątku
- co najmniej niepełnemu wyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku.

III. błędne ustalenie stanu faktycznego i oparcie wyroku co do niepełnego składu

masy spadkowej i jej wartości oraz składu i wysokości długów spadkowych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

3. zmianę wyroku w części dotyczącej A. B. poprzez brak zmniejszenia zapisu dokonanego przez J. R. (2),

4. zasądzenie kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

Powodowie M. K., B. K. (1) i M. R. (1) wnieśli o oddalenie wyżej wskazanych apelacji i zasądzenie od skarżących kosztów postępowania odwoławczego. (odpowiedzi na apelacje k. 2303-2304 i k. 2327-2331).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Żadna z wniesionych apelacji nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że apelacje wniesione przez A. Ł. i A. B. odnoszą się wprawdzie do innych punktów zaskarżonego orzeczenia, to jednak ich treść jest tożsama tak w zakresie zarzutów jak i wniosków każdej z apelacji. Nie budzi wątpliwości, że i A. Ł. i A. B. są adwokatami wykonującymi swój zawód w ramach jednej Kancelarii Adwokackiej w W.. Co więcej, wskazane osoby udzieliły sobie wzajemnych pełnomocnictw do występowania w niniejszym postępowaniu. Nie uszło jednak uwagi Sadu Apelacyjnego, że faktycznie zarówno apelację A. Ł. (k. 2295-2296), jak i apelację A. B. (k. 2290-2291) podpisała ta sama osoba to jest A. B., a tym samym A. Ł. jako pełnomocnik procesowy faktycznie nie reprezentowała A. B. w postępowaniu apelacyjnym, albowiem na tym etapie postępowania nie dokonała w jego imieniu żadnej czynności procesowej, a to oznacza, że zawarte w apelacji A. B. żądanie przyznania kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym było z oczywistych względów bezprzedmiotowe.

Apelacje A. Ł. i A. B. zarzucają zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. W pierwszej kolejności należy odnieść się do wywiedzionego zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci przytoczonego przepisu, gdyż tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Podkreślić należy, że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu

sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1033/12, Lex nr 1246686). Zasady wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. są naruszone jedynie wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r., sygn. akt V ACa 721/12, Lex nr 1280278). Nieskuteczny jest zatem zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający jedynie na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Co więcej, ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy nie sposób generalnie uznać, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego była sprzeczna z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził materiał dowodowy niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy, dokonał jego trafnej i szczegółowej oceny oraz poczynił na jego podstawie poprawne ustalenia faktyczne. Podkreślenia wymaga, że wszelkie rzeczowe składniki majątkowe spadku zostały oszacowane przez biegłych sądowych, co nie pozwala na jednoznaczne twierdzenie, że ich wartość została wskazana niewłaściwie bez wykazania wad wyceny. Dowód z opinii biegłego, tak jak każdy inny, podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., zaś sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II CK 572/04, publ. w: Lex nr 151656; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku wydanego w sprawie o sygn. akt V CKN 1354/00, publ. w: Lex nr 77046; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku wydanego w sprawie o sygn. akt IV CKN 1383/00, publ. w: Lex nr 52544; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I CKN 1170/98, opubl. w: OSNC 2001, z. 4, poz. 64).

W tym miejscu Sąd Apelacyjny musi podkreślić, że dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, L.). W istocie opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona być natomiast sama jako taka źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego. Dlatego też wskazane w opinii ogólne zasady sąd musi odnieść do konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy, mając na uwadze ostateczne ustalenia faktyczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, L.). Skoro zatem skarżący wywodzą zaistnienie naruszenia

art. 233 k.p.c. to obligatoryjnie winni wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie zarzuty mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z 5 dnia sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz.732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096).

Pozwani A. Ł. i A. B. próbują wywodzić, iż Sąd I instancji niezasadnie ustalił wartość masy spadkowej, która rzekomo była w chwili śmierci spadkodawcy większa, a to wobec dokonania spisu inwentarza dopiero w marcu 2015 roku, a zatem po 5 latach od śmierci J. R. (2) i uszczuplenia majątku w tym okresie. Apelujący jednak nie wskazują o jakie konkretnie składniki majątek został rzekomo uszczuplony, a określenie "kilkanaście obrazów" nie pozwala nie tylko na ustalenie jakie to były obrazy, ale także na określenie ich autorów, tematyki, okresu powstania. Twierdzenie to jest jedynie hipotezą, która nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Twierdzeń o rzekomych innych składnikach majątkowych nie mogą zastępować również zarzuty pod adresem wykonawców testamentu J. R. (2), a zarzuty co do ich czynności mogą być jedynie podstawą postępowań odszkodowawczych. Co znamienne, A. Ł. i A. B. w toku postępowania przed Sądem I instancji nie kwestionowali opinii biegłych dokonujących wyceny składników spadku, nie wskazywali na istnienie składników spadku, które nie zostałyby uwzględnione przez Sąd, ani nie kwestionowali długów spadkowych. Obecne zarzuty są zatem nie tylko spóźnione, ale i niezrozumiałe.

W tym stanie rzeczy ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom art. 233 k.p.c.

Również niezasadny pozostaje zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Wskazany przepis dotyczy kwestii sporządzenia uzasadnienia wyroku. Motywy wyroku pełnią ważną rolę procesową, m.in. umożliwiają sprawowanie nadzoru judykacyjnego przez sąd wyższej instancji. Uzasadnienie orzeczenia wpływa też na kształtowanie świadomości prawnej stron i może zapobiec wnoszeniu nieuzasadnionych środków odwoławczych. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. wskazuje obligatoryjną treść uzasadnienia. W praktyce uzasadnienie składa się z trzech części: 1) tzw. części historycznej (opisowej), w której sąd przedstawia zwięźle stanowiska stron; 2) przytoczenia ustalonego przez sąd stanu faktycznego; 3) z wyводу prawnego sądu, w którym sąd omawia podstawę prawną wyroku, tj. wskazuje zastosowane przepisy oraz wyjaśnia sposób ich wykładni. Zajmowanie stanowiska w spornych kwestiach teoretycznych uzasadnione jest zakresem koniecznym do rozstrzygnięcia sprawy, by treść uzasadnienia była zwięzła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1981 roku, I PR 46/81, OSNC 1982, nr 7, poz. 105). Sąd jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jeśli uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz mocy dowodowej lub wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wówczas kontrola instancyjna może nie być możliwa, a co za tym idzie zachodzić może przeszkoda do oceny, że istota sprawy została rozpoznana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 roku, V CSK 115/07, Monitor Prawniczy 2007, nr 17, s. 930). W orzecznictwie jednomyślnie wskazuje się również, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 roku, I UK 129/09, LEX nr 558286). O uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych, pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 roku, I CKN 185/01, LEX nr 52726, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1862/00, LEX nr 109420, z dnia 5 października 2005 roku, I UK 49/05, Monitor Prawniczy 2006, nr 4, s. 214). Odnosząc te wywody teoretyczne do okoliczności przedmiotowego przypadku stwierdzić należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie niezbędne elementy składowe i treści pozwalające na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia, zaś nieodniesienie się w uzasadnieniu do całości materiału dowodowego, czy rzekomego braku ustalenia faktów jest jedynie sugestią

skarżących. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości, że zawiera ono zarówno ustalenia faktyczne wraz z wskazaniem na jakich dowodach Sąd się oparł budując stan faktyczny, w tym również które uznał za wiarygodne. Powyższe rozważania prowadzą do jasnego wniosku, że Sąd w żadnym stopniu nie jest zobligowany do wypowiedzania się w treści uzasadnienia wyroku o przyczynach dopuszczenia konkretnego dowodu, lecz wystarczające jest samo wskazanie, na jakich dowodach oparł się wydając orzeczenie.

W konsekwencji powyższych rozważań nie jest także trafny zarzut naruszenia art. 6 k.c. Cytowana regulacja ustanawia podstawową regułę dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przepis ten nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1997 r., I PKN 375/97, OSNC 1998, Nr 18, poz. 537). Zgodnie z art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla sprawy istotne znaczenie. Faktami mającymi znaczenie w sprawie cywilnej są fakty stanowiące element hipotezy normy prawnej, która może być zastosowana w sprawie. Faktem istotnym w sprawie może być zdarzenie faktyczne (zawarcie umowy, wyrządzenie szkody) lub kwalifikacja prawna stanów psychicznych (wina, dobra albo zła wiara). Aby uzyskać korzystne rozstrzygnięcie powód powinien zdawać sobie sprawę z tego, jakie normy stanowiąc mogą podstawę prawną jego żądania i przedstawić dowody realizacji hipotezy tych norm. W niniejszej sprawie powodowie jednoznacznie wykazali testamentem fakt dziedziczenia i krąg zapisobiorców. Postępowanie dowodowe wykazało nadto składniki masy spadkowej i ich wartość, a także fakt żądania przez córkę zmarłego zachowku oraz jego ugodzoną wysokość. Wbrew twierdzeniom J. R. (1) córka zmarłego D. M. (2) wezwała odrębnie do zapłaty tytułem zachowku kwot po 385.000 zł tak małżonków K. (k. 11), jak i M. R. (1) (k. 15) jako spadkobierców w częściach po 1/2 J. R. (2). Tym samym pierwotnie D. M. (2) żądała zachowku w łącznej kwocie 770.000 złotych, a ugodą z dnia 28 stycznia 2015 roku zachówek został określony na kwotę 752.000 złotych. Skoro zatem powyższych okoliczności zostały udowodnione w postępowaniu sądowym, a skarżący nie występowali z wnioskami dowodowymi, które miałyby wykazywać okoliczności przeciwne to uprawnione jest stanowisko Sądu I instancji, że: "Sąd ustalił powyższy stan faktyczny, który był bezsporny, na podstawie wskazanych dowodów w postaci dokumentów, zeznań stron oraz opinii biegłych.". W żadnej z wniesionych przez profesjonalnych pełnomocników apelacji nie wskazano bowiem dowodu, który potwierdzałby inny stan rzeczy niż przyjęty przez Sąd Okręgowy, a samo przedstawienie gołosłownej polemiki z ustaleniami Sądu nie może prowadzić do ich podważenia. Uznanie przez sąd, że przeprowadzone dowody są wystarczające do przyjęcia za udowodnione istotnych dla sprawy okoliczności, jest kwestią oceny dowodów, a nie zasad rozkładu ich ciężaru. Zarzut niewłaściwej oceny przez sąd dowodów nie jest zatem zarzutem naruszenia art. 6 k.c., ale przepisów kodeksu postępowania cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 617/10, L.).

Odpowiedzialnymi za zachówek są spadkobiercy i – subsydiarnie – obdarowani. Gospodarczy ciężar zachowku powinien być jednak proporcjonalnie poniesiony nie tylko przez te osoby, ale i innych, którzy otrzymują korzyść ze spadku. Spadkobierca obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku może żądać stosunkowego zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń, co prowadzi do złagodzenia skutków realizacji roszczenia zachowkowego. Roszczenie o zmniejszenie realizowane jest przede wszystkim w drodze zarzutu w procesie o wykonanie zapisu zwykłego lub polecenia, ale może też być przedmiotem odrębnego procesu o zasądzenie, w którym spadkobierca żąda nakazania odpowiedniego zmniejszenia swego długu. Poziom redukcji, której może żądać spadkobierca, określają art. 1004 -1005 k.c. Sens art. 1003 k.c. polega w istocie na tym, że choć odpowiedzialnym za zachówek jest spadkobierca, nie tylko on ponieść ma jego ciężar; skoro zapisobierca zwykły otrzymuje przysporzenie ze spadku, powinien przyczynić się proporcjonalnie do zaspokojenia roszczeń o zachówek. Spadkobiercy mogą zatem wytoczyć powództwo o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń, jednak nie jest to powództwo o ukształtowanie, lecz o zasądzenie, a wyrok ma charakter nie konstytutywny, lecz deklaratoryjny. Sąd wówczas zasądza roszczenie o obniżenie zapisu zwykłego lub polecenia w ten sposób, że nakazuje takie właśnie obniżenie. Taka sytuacja miała miejsce w ramach niniejszego procesu. Nie zachodzą przeszkody, by sprawa taka w ogóle nie trafiła do sądu, lecz by spadkobierca zawarł z zapisobiercą zwykłym lub beneficjentem polecenia umowę ustalającą między nimi kwestię zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń (E. Niezbecka, w: A. Kidyba, Komentarz KC, t. 4, 2012, s. 253).

W kontekście wyżej przedstawionych uwag rozważenia wymaga zasadność podniesionego w apelacjach zarzutu naruszenia art. 5 k.c., w szczególności polegającego na uwzględnieniu żądania powodów, co do zmniejszenia zapisu należnego pozwanej J. R. (1) w sytuacji, gdy uwzględnienie powodztwa pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego w szczególności polegającej na dysproporcji między sytuacją finansową i życiową spadkobierców oraz wartości uzyskanej przez nich masy spadkowej, a sytuacją finansową pozwanej oraz nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji faktu, że powodowie zawarli ugodę w przedmiocie zachowku na kwotę przewyższającą wartość żądania córki spadkodawcy.

Jak już wykazano wcześniej, pierwotnie córka zmarłego żądała zachowku w kwocie 770.000 zł, a uгода ze spadkobiercami została zawarta na kwotę 752.000 zł, a tym samym wartość zachowku uległa obniżeniu, co czyni tenże zarzut bezprzedmiotowym. Natomiast dysproporcja między sytuacją finansową i życiową spadkobierców oraz wartością uzyskanej przez nich masy spadkowej, a sytuacją finansową J. R. (1) sama w sobie nie została w procesie udowodniona, a zatem apelująca na taka dysproporcję nie może się skutecznie powoływać. Sam fakt zwolnienia pozwanej od kosztów sądowych także tej dysproporcji nie wykazuje, albowiem nie jest znana sytuacja finansowa powodów, a także przyczyny, które wpływają na złą sytuację majątkową pozwanej, która w niniejszym postępowaniu jest spadkobiercą zapisobiorcy A. R..

Regulacja zawarta w art. 5 k.c. posiada wyjątkowy charakter i wymaga wykazania przez stronę wyjątkowych okoliczności. Wynika to z przede wszystkim z niedookreśloności pojęcia zasad współzycia społecznego, gdyż nie jest to pojęcie ostre. Strona sporu powołująca się na zasady współzycia społecznego winna wskazać, jakie konkretnie zasady zostały naruszone to jest na czym polega konkretna zasada i na czym polega zarzucana przez stronę sprzeczność czynności z tą zasadą. Sam fakt, że w wyniku zastosowania art. 1003 k.c. proporcjonalnemu zmniejszeniu ulegają świadczenia spadkobierców i zapisobiorców nie oznacza pokrzywdzenia tych ostatnich, albowiem ich należności są zmniejszane sprawiedliwie, a zatem w takim samym stosunku jak spadkobierców. Okoliczność stanu finansowego osób uczestniczących w dziedziczeniu testamentowym jest tu zatem indyferentna, każda z nich traci bowiem na poczet zachowku określony ułamek masy przypadającej jej części masy spadkowej. To dlatego większość pozwanych w niniejszym sporze uznawała powodztwo. Regulacja zawarta w art. 1003 k.c. i 1004 k.c. ma na celu bowiem realizację koncepcji ustawodawcy, iż ciężar zachowku nie powinien być ponoszony jedynie przez spadkobierców, ale także przez inne osoby otrzymujące korzyści ze spadku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób wskazać jakiegokolwiek zasady współzycia społecznego (zasad etycznego i uczciwego postępowania), która mogłaby zostać naruszona przez zmniejszenie zapisu testamentowego należnego mężowi pozwanej, a tym samym zmniejszenie korzyści jakie odniesie tytułem zapisu dokonanego przez J. R. (2).

Klauzule generalne ujęte w art. 5 k.c. należy traktować jako normy społeczne, niezawierające ściśle sprecyzowanych elementów wskazujących, co należy rozumieć przez zasady współzycia społecznego, czy też społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa pozwalające na korektę oceny prawnej przypadków wyjątkowych. Istotą i funkcją ich jest możliwość uwzględnienia w ocenie różnego rodzaju, lecz o charakterze wyjątkowym, okoliczności faktycznych. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że przy stosowaniu art. 5 k.c. należy mieć na względzie jego szczególny charakter, a w związku z tym konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy, w tym i charakteru oraz przedmiotu roszczenia. Realnie ujęta w art. 5 k.c. klauzula generalna ujęta w ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny, prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiarających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Powołany przepis ma wprawdzie charakter wyjątkowy, niemniej przewidziana w nim możliwość odmowy udzielenia ochrony prawnej musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 roku, II CSK 831/14, Lex nr 1938674, wyrok Sadu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, nie publ.). Jednocześnie zasady współzycia społecznego są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa

z konkretnym stanem faktycznym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 stycznia 2014 roku, I ACa 888/13, Lex nr 1428188). Takie nadużycie prawa w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie miało miejsca

Nie sposób także uzasadniać odwoływanie się do zasad współżycia społecznego - jak czynią to w apelacjach A. Ł. i A. B. - gołosłownym twierdzeniem, iż "mimo upływu 6 lat od śmierci J. R. (2) powodowie nie poczynili żadnych starań w celu zabezpieczenia masy spadkowej, ani ustalenia jej składu (...)" . Po pierwsze bowiem w testamencie jako jego wykonawców powołano B. K. (2) i P. C. (2) i to te osoby były odpowiedzialne za jego wykonanie i zarząd masą spadkową, a po drugie brak jest jakichkolwiek jednoznacznych dowodów na powstanie uszczupień w masie spadkowej, a to oznacza, że to twierdzenia tych apelujących są bezpodstawne. Skarżący w istocie nawet nie wskazują, w jaki sposób rzekomy brak zabezpieczenia spadku miałyby wpłynąć na brak możliwości ustalenia składu masy spadkowej, co jak wskazują skarżący miałyby prowadzić do nieudowodnienia wysokości powództwa.

W tym stanie rzeczy wszelkie zarzuty apelacji wniesionych przez pozwanych J. R. (1), A. B. i A. Ł. okazały się bezzasadne, co skutkowało ich oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

Jak już wskazano wcześniej, sens przepisów dotyczących zmniejszenia zapisów i poleceń polega na tym, że choć za zachówek odpowiedzialni są spadkobiercy, to jednak nie tylko oni mają ponieść jego ciężar, gdyż ma on obciążyć także inne podmioty otrzymujące przysporzenie ze spadku. W konsekwencji niniejszy proces prowadził do obciążenia tak powodów, jak i pozwanych proporcjonalnymi częściami zachowku należnego córce spadkodawcy z masy spadkowej. To ta specyficzna sytuacja prawna prowadziła do tego, że większość pozwanych uznała roszczenia dochodzone w niniejszym sporze przez małżonków K. i M. R. (1), akceptując, jak się wydaje, swoistą analogię pozycji wszystkich pomiotów powołanych w testamencie do majątku zmarłego, niezależnie od literalnej podstawy tego powołania. Wszystkie bowiem osoby występujące w niniejszej sprawie zostały przez Sąd I instancji potraktowane w taki sam sposób, a apelujący tego faktu nie kwestionują. Tym samym zdaniem Sadu Apelacyjnego, istniały podstawy do zastosowania w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego zasady słuszności rozumianej jako ponoszenie przez każdą stronę własnych kosztów w postępowaniu apelacyjnym. Zawarta w art. 102 k.p.c. zasada podlega dyskrecjonalnej ocenie sędziowskiej, a nieobciążaniu strony przegrywającej kosztami procesu sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych. Cytowany przepis nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r. I CZ 51/2010, LexPolonica nr 3873691). Okoliczności te winny być w szczególności oceniane z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (T. Ereciński, P. Grzegorzczak, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze.", Warszawa 2012, tez 2 do art. 102 k.p.c.), a zaliczyć można do nich nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (przesłanki pozaprocesowe). W efekcie Sąd Apelacyjny nie obciążył żadnej ze stron kosztami procesu za drugą instancję uznając, że takie rozstrzygnięcie najbardziej oddaje specyfikę rozstrzyganego sporu i stanowi ten "szczególny wypadek" do którego odwołuje się art. 102 k.p.c.

Pełnomocnikowi z urzędu udzielającemu pozwanej J. R. (1) pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi wynagrodzenie w wysokości 1.107,00 zł brutto, którego wysokość ustalono na podstawie § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 4 oraz § 4 ust. 1 i ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 18).

(...)